

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs<sup>9</sup> ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 874/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Grzegorz Polak

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2022 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. K., D. K. (1), B. K., S. S. i Z. S.

przeciwko T. S.A.

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 4 czerwca 2020 r. sygn. akt I C 595/18

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej odpowiednio na rzecz:**

- **M. K., D. K. (1) i B. K. kwoty po 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych),**

- **Z. S. i S. S. kwoty po 1.350 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych),**

**tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 874/20

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 czerwca 2020r., sygn. akt: I C 595/18 Sąd Okręgowy w Tarnowie zasądził od pozwanego T. S.A. w W. :

-na rzecz powódki M. K. kwotę 63.280 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1.09.2017 r. do dnia zapłaty,

- na rzecz powoda D. K. (1) kwotę 32.705 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19.01.2018 r. do dnia zapłaty,

- na rzecz powoda B. K. kwotę 32.705 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19.01.2018 r. do dnia zapłaty ,

- na rzecz Z. S. kwotę 21.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19.01.2018 r. do dnia zapłaty,

- na rzecz S. S. kwotę 21.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19.01.2018 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo wymienionych powodów o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikającą ze śmierci D. K. (2) w wypadku komunikacyjnym, oddalił (pkt I-V), zasądził od pozwanego T.S.A. w W. na rzecz powodów łącznie kwotę 6.847,50 zł tytułem zwrotu części opłaty i wydatków oraz kwotę 756 zł tytułem części kosztów zastępstwa procesowego (pkt VI) oraz nakazał pobrać na rzecz Skarbu państwa Sądu Okręgowego w Tarnowie od T. S.A. w W. kwotę 646,18 zł oraz od powodów M. K., D. K. (1), B. K., S. S., Z. S. kwotę 487,47 zł tytułem uzupełnienia wydatków (pkt VII).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 kwietnia 2017 roku w miejscowości M., powiatu (...), województwa (...), kierujący samochodem marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) J. K., poruszając się drogą podporządkowaną nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu poruszającemu się drogą główną kierującemu samochodem ciężarowym marki M. o numerze rejestracyjnym (...), doprowadzając do zderzenia pojazdów. W następstwie ww. zdarzenia pasażerka pojazdu D. K. (2) doznała wielonarządowych obrażeń ciała, które skutkowały jej zgonem w Szpitalu (...) w B.. D. K. (2) w trakcie wypadku nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 09 października 2017 roku uznał J. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego występki z art. 177 § 1 i 2 k.k. W chwili zdarzenia pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w T. S.A. z siedzibą w W..

D. K. (2) była najstarszym dzieckiem powódki M. K., siostrą powodów D. K. (1) i B. K. oraz wnuczką powodów Z. S. i S. S.. W chwili śmierci poszkodowana liczyła (...) lat. Do chwili zdarzenia D. K. (2) prowadziła wspólne gospodarstwo domowe z matką M. K. oraz braćmi D. K. (1) i B. K.. Wspólnie z nimi zamieszkiwali także powodowie Z. S. i S. S.. D. K. (2) w chwili zdarzenia była studentką (...) roku studiów w K., w tygodniu mieszkała w domu studenckim w K., natomiast do domu przyjeżdżała na weekendy.

D. K. (2) łączyły z powodami bardzo dobre relacje, pomagała im w wykonywaniu obowiązków domowych. Powodowie spędzali z nią dużo czasu, wspólnie spożywali posiłki i zamieszkiwali w jednym domu . Powodowie Z. S. i S. S. aktywnie uczestniczyli w wychowaniu wnuczki w latach jej dzieciństwa, a ponadto również wspólnie z całą rodziną zamieszkiwali w jednym domu . M. K. miała z córką bardzo dobry kontakt, ta nie sprawiała problemów wychowawczych, była bardzo dobrą uczennicą. Pierwszy rok po śmierci córki był dla powódki bardzo ciężki. Powódka zamknęła się w sobie, nie miała ochoty wychodzić z domu. Stała się obojętna na wszystko p o śmierci córki pogorszył się stan psychiczny powódki M. K.. Z powodu występujących u niej stanów depresyjnych, związanych ze zdarzeniem z dnia 19 kwietnia 2017 roku, w wyniku którego śmierć poniosła jej córka, M. K. zgłosiła się do psychiatry M. T., prowadzącej Gabinet Specjalistyczny w B.. U powódki rozpoznano epizod depresyjny oraz reakcję na ciężki stres i zaburzenia adaptacyjne, w wyniku czego zostało wdrożone leczenie farmakologiczne lekami przeciwdepresyjnymi. W 2018 roku powódka zaczęła korzystać z pomocy księdza w (...) w T., a rozmowy z Księdzem przynoszą jej ulgę.Reakcja żałoby u powódki nie zakończyła się i trwa nadal. Powódka nie pogodziła się ze śmiercią córki, nadal ma wrażenie, że córka w każdej chwili może wrócić, Nie ma nadziei na to, że ten stan może się zmienić. Rokowanie co do przyszłości jest niepewne, powódka powinna podjąć systematyczną terapię. U M. K. występują utrwalone zaburzenia depresyjne o średnim nasileniu. Rokowanie

co do ich zakończenia jest złe, z uwagi na fakt, iż powódka zrezygnowała z leczenia psychiatrycznego i nie podjęła do tej pory psychoterapii. Tragiczne śmierć córki wpłynęła na funkcjonowanie powódki oraz na funkcjonowanie jej rodziny. Powódka wymaga leczenia oraz psychoterapii, której nie podejmuje, gdyż uważa, że jej dotychczasowy stan się nie zmieni.

B. K. w dacie śmierci siostry D. K. (2) liczył (...) lat. A Ze zmarłą siostrą miał lepszą relację niż z bratem. Powód spędzał z siostrą dużo czasu, zwierzał się jej ze swoich problemów. Mógł zawsze liczyć na jej pomoc i wsparcie. D. K. (2) pomagała mu w nauce, często zabierała go do kina, na zakupy. Po śmierci D. K. (2), B. K. czuł smutek i pustkę. Odczuwał brak siostry, zaczął mniej wychodzić z domu i unikać kolegów. W szkole opuścił się w nauce, ale w kolejnych miesiącach, gdy czuł się lepiej udało się mu te zaległości nadrobić. W tym czasie nie korzystał z pomocy psychologicznej, nie leczył się z powodu żadnych schorzeń somatycznych, a ww. dolegliwości trwały u niego do pół roku. Wsparciem dla powoda B. K. w tamtym czasie byli dziadkowie i brat. Powód mógł zawsze liczyć na babcię, która przejęła większość obowiązków domowych, gdyż powódka M. K. przebywała w Szpitalu, a potem nie mogła wykonywać cięższych prac. Przebieg żałoby po śmierci siostry był niepowikłany. Okres żałoby już się zakończył. B. K. nie wymaga obecnie ani terapii psychologicznej ani leczenia. Śmierć siostry spowodowała jednak, że ten powód musiał szybciej dorosnąć i usamodzielnić się. Śmierć D. K. (2) spowodowała, że członkowie rodziny zbliżyli się do siebie. W zmarłej siostrze powód B. K. stracił przyjaciela i osobę, na którą zawsze mógł liczyć.

Powód D. K. (1) jest bratem poszkodowanej D. K. (2). W chwili jej śmierci liczył lat (...). Nadał zdarzają się chwile, że gdy przypomni sobie wypadek to czuje smutek, ale te uczucia nie są już tak intensywne jak po wypadku. Zdarza się, że tęskni za siostrą. D. K. (1) w początkowym okresie od śmierci siostry unikał kolegów, nic go nie cieszyło ani też nie interesowało. Po śmierci siostry D. K. (1) zamknął się w świecie własnych przeżyć, zaczął unikać bliskich znajomych. W tamtym czasie pomogli mu dziadkowie, za ich radą i wsparciem otworzył się na znajomych i zaczął poprawiać oceny w szkole. Żałoba po śmierci siostry była niepowikłana i trwała około 6 miesięcy. W ocenie powoda tragiczna śmierć siostry zmieniła całą rodzinę, w której nie ma już takiej bliskości, jaka była dawniej. Sam musiał szybciej dorosnąć, w zmarłej siostrze stracił wsparcie i oparcie w trudnych chwilach.

Z. S. miała bardzo bliski kontakt z wnuczką, która bardzo kochała. D. K. (2) często przychodziła do niej, chętnie opowiadała o tym, co się u niej dzieje. Powódka aktywnie uczestniczyła w wychowaniu i dorastaniu wnuczki. W późniejszych latach sama mogła liczyć na jej pomoc. Po śmierci wnuczki powódka Z. S. nie mogła uwierzyć w to, że wnuczka nie wróci. Zajęła się pracą i opieką nad wnukami, ponieważ córka przebywała w szpitalu. Okres żałoby po śmierci wnuczki był niepowikłany i trwał do roku czasu. Obecnie u powódki występują łagodnie nasilone zaburzenia lękowo – depresyjne na tle przeżytej sytuacji stresowej, tj. tragicznej śmierci wnuczki.

Powoda S. S. łączyła ze zmarłą wnuczką bliska, serdeczna więź, była to jego ukochana wnuczka, na której pomoc zawsze mógł liczyć. Po śmierci wnuczki u powoda wystąpiła gwałtowna reakcja emocjonalna, która wymagała pomocy lekarskiej. Proces żałoby po śmierci wnuczki trwał do roku czasu i się już zakończył. Obecnie u powoda występują łagodnie nasilone zaburzenia nastroju. Aktualnie powód, z uwagi na stan zdrowia wymaga pomocy osób najbliższych, nie wymaga terapii psychologicznej, a rokowanie co do przyszłości jest niepewne z uwagi na stan zdrowia i wiek powoda.

Nadto Sąd Okręgowy ustalił, że można przyjąć z bardzo dużym prawdopodobieństwem, że w chwili wypadku D. K. (2) zajmowała miejsce po lewej stronie kanapy tylnej. W następstwie działania sił bezwładności w chwili wypadku, D. K. (2) przemieszczała się w prawo, uderzając swoim ciałem o tylną część oparcia kierowcy, o oparcie przedniego siedzenia pasażera oraz głową w okolice klamki uchwyty ręcznego i podsufitkę po stronie bocznej prawej, gdzie ujawniono ślad substancji barwy brunatno – czerwonej. Takie przemieszczenie się ciała D. K. (2) z kolidowaniem o elementy wnętrza samochodu skutkowało powstaniem obrażeń ciała i w efekcie zejściem śmiertelnym. Jednocześnie wgląd i charakter obrażeń ciała oraz charakter uszkodzeń wnętrza samochodu marki S. wskazują na to, iż w chwili wypadku nie miała ona zapiętych pasów bezpieczeństwa. W przypadku podróżowania z zapiętymi pasami bezpieczeństwa nie mogłoby dojść do przemieszczania się ciała w takim zakresie i do powstania wielomiejscowych uszkodzeń tylnej części wnętrza samochodu.

W sytuacji, gdyby D. K. (2) miała zapięte pasy bezpieczeństwa, jej górna część tułowia oraz szyja wraz z głową w chwili wypadku przemieściłyby się w stronę prawą, jednak nie w tak znacznym stopniu, bo kolidować o przedni fotel pasażera, a tym bardziej o podsufitkę po stronie prawej bocznej. W takim przypadku nie doszłoby do powstania obrażeń śródczaszkowych, a w zakresie obrażeń narządów wewnętrznych klatki piersiowej i jamy brzusznej z całą pewnością byłby mniejszy i z bardzo dużym prawdopodobieństwem nie skutkowałby zejściem śmiertelnym.

Gdyby D. K. (2) w chwili wypadku zajmowała miejsce po prawej stronie tylnej kanapy (za siedzeniem pasażera), to ewentualne użycie pasów bezpieczeństwa nie miałyby wpływu na zakres i charakter doznanych obrażeń ciała, nie uchroniłoby jej przed doznaniem śmiertelnych obrażeń ciała.

Sąd pierwszej instancji uznał, że podróżowanie bez zapiętych pasów bezpieczeństwa miało wpływ na rodzaj i zakres doznanych obrażeń ciała, w tym na powstanie śmiertelnych obrażeń wielonarządowych. Biorąc pod uwagę charakter wypadku komunikacyjnego i uszkodzenia samochodu w konfrontacji z obrażeniami ciała stwierdzonymi u D. K. (2) przyjąć można, iż ewentualne podróżowanie z zapiętym pasem bezpieczeństwa mogłoby skutkować ograniczeniem obrażeń ciała, w tym nie wystąpieniem śmiertelnych obrażeń narządów wewnętrznych. Deformacja wykładziny wewnętrznej podsufitki z wyłamaniem uchwyty i naniesieniem śladów biologicznych zakwalifikować należy jako uszkodzenie pierwotne, powstałe na skutek uderzenia przedmiotem obłym, co należy przyporządkować do kontaktu z głową pokrzywdzonej. Umieszczenie i zakres uszkodzeń na tej części nadwozia wskazuje na to, że ciało D. K. (2), a zwłaszcza jego górna część zostało wyrzucone i kolidowało z tym obszarem wnętrza. Gdyby pokrzywdzona zajmowała miejsce po prawej stronie, to jej głowa znajdowałaby się na wysokości środka otworu okiennego, a zatem impuls uderzenia bezpośredniego skutkowałby zderzeniem głowy z szybą, a nie z nadszybiem.

Pismem z dnia 11 grudnia 2017 roku powodowie zgłosili szkodę stronie pozwanej, domagając się wypłaty na rzecz M. K. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią D. K. (2) kwoty 150.000 zł, na rzecz B. K. oraz D. K. (1) tytułem zadośćuczynienia kwot po 60.000 zł oraz na rzecz Z. S. i S. S. kwot po 40.000 zł. Powodowie domagali się wypłacenia przez ubezpieczyciela ww. kwot w terminie 30 dni.

Decyzją wydaną w dniu 22 sierpnia 2017 roku strona pozwana przyznała na rzecz powódki M. K. kwotę 22.400 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci osoby bliskiej.

Decyzją wydaną w dniu 31 sierpnia 2017 roku strona pozwana odmówiła wypłaty dodatkowej kwoty zadośćuczynienia na rzecz powódki M. K..

Decyzją z dnia 27 stycznia 2018 roku strona pozwana odmówiła wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powodów Z. S. i S. S..

Decyzjami z dnia 27 stycznia 2018 roku oraz z dnia 27 lutego 2018 roku strona pozwana przyznała na rzecz powodów B. K. i D. K. (1) kwoty po 7.650 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią D. K. (2) Pozwany przyjął 70 % przyczynienia się zmarłej D. K. (2) do szkody z uwagi na brak zapiętych pasów bezpieczeństwa, w wyniku czego przyznane powodom M. K., D. K. (1) i B. K. świadczenia zostały obniżone o 70 %. Ostatecznie pozwana wypłaciła M. K. kwotę 6.720 zł, D. K. (1) kwotę 2.295 zł oraz B. K. kwotę 2.295 zł.

Przy tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał częściową zasadność powództwa. Sąd podkreślił, że zasada odpowiedzialności oparta na art. 446 § 4 k.c., nie była przedmiotem sporu, który ograniczał się do zakresu przyczynienia.

Sąd pierwszej instancji odwołał się od treści art. 362 k.c., uznając podstawy do zastosowania tej normy także w odniesieniu do roszczeń opartych na art. 446 § 3 i 4 k.c., w sytuacji przyczynienia się do szkody bezpośrednio poszkodowanego, jak i pośrednio poszkodowanego.

Sąd Okręgowy przywołał treść orzecznictwa Sądu Najwyższego uznającego, że przyczynienie się poszkodowanego nie prowadzi automatycznie do zmniejszenia odszkodowania i jest jedynie warunkiem jego miarkowania. Po analizie

urazów jakich doznała D. K. (2) w powiązaniu mechanizmem i przebiegiem zdarzenia oraz analizie charteru, intensywności i lokalizacji obrażeń Sąd Okręgowy ocenił, że D. K. (2) w chwili wypadku nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa. Doszło do przemieszczenia się ciała D. K. (2) z kolidowaniem o elementy wnętrza samochodu. To skutkowało powstaniem obrażeń ciała i w efekcie zejściem śmiertelnym. Brak zapięcia pasów bezpieczeństwa przez D. K. (2) miał znaczenie dla odniesionych przez nią obrażeń. Gdyby D. K. (2) miała zapięte pasy, to być może nie doszłoby do przemieszczania ciała poszkodowanej i doznane przez nią obrażenia byłyby o wiele mniejsze a w konsekwencji nie doszłoby do jej zgonu. Sąd wskazał, że D. K. (2) nie zadbała o własne bezpieczeństwo nie zapinając pasów, dlatego też stosownie do art. 362 kc. W konsekwencji Sąd uwzględnił jej przyczynę w 30 % odpowiednio zmniejszając obowiązek strony pozwanej rekompensaty uszczerbku niemajątkowego powodów.

Sąd podkreślił, silny związek emocjonalny powodów ze zmarłą, traumatyczność ich osobistych przeżyć i uznał, że adekwatne do rozmiaru krzywdy byłoby zadośćuczynienie w wymiarze po 100.000 zł na rzecz powódki M. K., po 50.000 zł na rzecz D. K. (1) oraz B. K. oraz po 30.000 zł na rzecz Z. S. oraz S. S.. Sąd pomniejszył te kwoty o 30 %, co dało kwotę 70.000 zł w odniesieniu do M. K., zł, kwotę 35.000 zł w odniesienia do każdego z braci zmarłej D. K. (2), tj. D. K. (1) i B. K. oraz kwotę kwoty po 21.000 zł na rzecz Z. S. i S. S.. Tak określone kwoty obniżono jeszcze o wypłacone przez ubezpieczyciela na rzecz każdego z powodów zadośćuczynienie tj: w kwocie 6.720 zł na rzecz M. K. oraz w kwotach po 2.295 zł na rzecz D. K. (1) i B. K.. Odsetki zasadzono od daty 30 dni od wydania decyzji w przedmiocie przyznania na rzecz każdego z powodów świadczenia przez ubezpieczyciela. Koszty procesu Sąd stosunkowo rozdzielił w proporcji w jakiej powództwo uwzględniono (tj. 57%) .

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając wyrok:

- w punkcie w zakresie kwoty 30.000 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w ustawowej wysokości od dnia 1.09.2017r. do dnia zapłaty,

- w pkt II w zakresie kwoty 15.000 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w ustawowej wysokości od dnia 19.01.2018r. do dnia zapłaty,

- w pkt III w zakresie kwoty 15.000 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w ustawowej wysokości od dnia 19.01.2018r. do dnia zapłaty,

- w pkt IV w zakresie kwoty 9.000 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w ustawowej wysokości od dnia 19.01.2018r. do dnia zapłaty,

- w pkt V w zakresie kwoty 9.000 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w ustawowej wysokości od dnia 19.01.2018r. do dnia zapłaty, 6. w pkt VI w całości,

- w pkt VII w części w zakresie kwoty 646,18 zł, zarzucając:

1. obrazę prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie oceny opinii sądowno - lekarskiej z przekroczeniem zasad swobodnej oceny dowodów, doprowadzając do przyjęcia, że poszkodowana przyczyniła się do powstania szkody w 30 %, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego w postaci opinii sądowno - lekarskiej, poparta doświadczeniem życiowym i logiką prowadzi do wniosku, że stopień jej przyczynienia wynosić powinien 60%, a zatem należne powodom zadośćuczynienie winno być zmniejszone o wskazane przyczynienie się poszkodowanej do powstania zdarzenia,

2. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 362 k.c. poprzez przyjęcie przyczynienia się poszkodowanej D. K. (2) jedynie w 30 %, w sytuacji gdy uzasadnione było przyjęcie przyczynienia na poziomie 60%. Zdaniem pozwanej dowód z łącznej opinii biegłych - lekarza medycyny ratunkowej wspólnie z biegłym ds. rekonstrukcji wypadków drogowych przeprowadzony na okoliczność obrażeń powstałych u poszkodowanej D. K. (2) córki, siostry oraz wnuczki powodów oraz tego, czy powstały one wskutek niezapięcia przez nią pasów bezpieczeństwa wskazał jednoznacznie, iż w chwili zdarzenia poszkodowana nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa. Biegli wskazali ponadto, iż przyjmując

należy, że ewentualne podróżowanie przez poszkodowaną z zapiętym pasami bezpieczeństwa mogłoby skutkować ograniczeniem obrażeń ciała, w tym nie wystąpieniem śmiertelnych obrażeń narządów wewnętrznych.

Strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i odpowiednie zmniejszenie kwot zasądzonych na rzecz powodów, tj proporcjonalnie do 60% przyczynienia, a w konsekwencji także wniosła o zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu poprzez zasądzenie kosztów od powodów na rzecz strony zwanej i odpowiednią zmianę rozstrzygnięcia o kosztach sądowych.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego, podkreślając, że bezpośrednia i główną przyczyną wypadku było zachowanie kierowcy pojazdu S. (...) nr rej., (...), który nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu poruszającego się drogą z pierwszeństwem i w następstwie tego doszło do zdarzenia, zaś pasażerka pojazdu S. (...) zmarła na skutek odniesionych obrażeń.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego i zważył co następuje:

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że nie podniesiono odpowiednich zarzutów procesowych dotyczących ustaleń w zakresie przebiegu zdarzeń i skutków wypadku, a jedynie pozwana kwestionowała ocenę zakresu przyczynienia się D. K. (2) dokonaną także w oparciu o wnioski wynikające z dowodu z opinii biegłych. Tu jednak trzeba podkreślić, że Sąd Okręgowy nie zakwestionował stanowiska, że ewentualne podróżowanie przez D. K. (2) z zapiętym pasem bezpieczeństwa mogłoby skutkować ograniczeniem obrażeń ciała, w tym nie wystąpieniem śmiertelnych obrażeń narządów wewnętrznych. Także oparta na art. 446§4 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zasada odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela za sprawcę nie była kwestionowana.

Porządkowo więc Sąd drugiej instancji zwraca uwagę, że brak jest danych, by któryś z powodów był współposiadaczem pojazdu, a dodatkowo podkreśla, że ograniczenie odpowiedzialności o jakiej mowa w art. 38 ust. 1 ww ustawy nie dotyczy szkód na osobie.

Sąd Apelacyjny nie kwestionuje, że brak ochrony wynikającej z użycia pasów zwiększa niebezpieczeństwo skutku śmiertelnego wypadku drogowego. Doświadczenie życiowe zaś wskazuje, że pasy bezpieczeństwa zmniejszają siły bezwładności działające na pasażera i chronią przed przemieszczeniem i uderzeniem w szybę, elementy pojazdu lub innego pasażera. Opinia dokonana w sprawie potwierdza, że gdyby doszło do zapięcia pasów to z wysokim prawdopodobieństwem można przyjąć, że skutek śmiertelny nie wystąpiłby.

Powyższe jednak nie zmienia ustalonego przez Sąd Okręgowy stopnia przyczynienia.

Określenie stopnia przyczynienia powinno nastąpić po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, a zwłaszcza stopnia winy obu stron (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2006 r. IV CSK 118/06, z dnia 29 października 2008 r. IV CSK 243/08 i z dnia 19 listopada 2009 r. IV CSK 241/09, niepubl.). Kierujący pojazdem w ruchu odpowiada wprawdzie względem pasażerów a w konsekwencji względem osób bliskich na zasadach ryzyka niezależnie od kwestii winy. Wina kierowcy ma jednak istotne znaczenie dla kwestii przyczynienia. Sąd Apelacyjny zwraca zaś uwagę, że brak zapięcia pasów bezpieczeństwa obciąża także kierującego pojazdem. Przepis art. 45 ust. 2 pkt 3 Prawa o ruchu drogowym (według obowiązującego w dacie zdarzenia Dz.U.2017.128 t.j. ze zm.) zabrania bowiem kierującemu pojazdem przewożenia pasażera w sposób niezgodny m.in. z art. 39, ten ostatni zaś przepis nakłada obowiązek korzystania z tych pasów podczas jazdy.

Apelująca pozwana, zmierzająca do podkreślenia znaczenia niezapięcia pasów dla skutków zdarzenia, pomija zwinione zachowanie kierowcy, który zdecydował się na jazdę z pasażerem, który nie zapiął pasów bezpieczeństwa. Skutki więc niezapięcia pasów są związane także z zwinionym naruszeniem zakazów skierowanych do kierującego pojazdem.

Słusznie też powodowie podnoszą znaczenie dla skutków wypadku braku zachowania szczególnej ostrożności i nie ustąpienia pierwszeństwa przejazdu. To zachowanie również pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem. Trzeba zaś podkreślić, że skutki wypadku nie są jedynie pochodną niezapięcia pasów lecz dynamiki sił wynikających z prędkości, co jest powiązane zawsze ze sposobem jazdy i z ryzykiem ruchu pojazdów. Niewątpliwie naruszając zasady ruchu pojazdu, z reguły kierujący powinien przewidywać, że ewentualna kolizja wynikająca z naruszenia zasad pierwszeństwa będzie z uwagi na działanie sił odśrodkowych jak i prędkość uderzenia w inny pojazd z ryzykiem poważnych uszkodzeń ciała i to niezależnie od kwestii zapięcia pasów.

W tym przypadku prawidłowo więc uwzględniono obiektywną nieprawidłowość zarówno zachowania kierującego pojazdem jak i pasażera. Sąd pierwszej instancji ocenił więc ostatecznie prawidłowo winę uczestników zdarzenia. Lekkomysłne zachowanie D. K. (2) stanowiło wprawdzie adekwatną współprzyczynę powstania szkody, co jednak nie ekskulpowало kierującego. Kierujący prowadząc pojazd z sposób naruszający zasady bezpieczeństwa i do tego dopuszczając by ruch pojazdu odbywał się mimo niezapięcia pasa przez pasażera jest zdaniem Sądu Apelacyjnego w ustalonych w sprawie okolicznościach w większym stopniu odpowiedzialny za skutki zdarzenia niż sam pasażer. W takim przypadku zdaniem Sądu Apelacyjnego przyjęcie 30% przyczynienia stanowi odpowiednie zmniejszenie zadośćuczynienia stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do winy obydwu stron, co czyni zarzut naruszenia art. 362 k.c. niezasadnym. Zakresu uznaniowości orzekania wynikającej z tego przepisu Sąd pierwszej instancji nie przekroczył.

W konsekwencji nie doszło także do naruszenia art. 446 § 4 k.c. Sama rekompensata krzywdy, mimo obiektywizacji przesłanek wpływających na wysokość odszkodowania, stanowi element ocenny. Określenie kwoty zadośćuczynienia należało do sfery swobodnego uznania Sądu pierwszej instancji. Zarzut więc naruszenia wskazanego przepisu może być uwzględniony tylko wtedy, gdy w sprawie doszło do oczywistego naruszenia przez sąd meriti kryteriów wyznaczających wysokość zadośćuczynienia (m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000, Nr 3, poz. 58, z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, niepubl. z dnia 6 czerwca 2003 r., IV CKN 213/01 niepubl., z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, niepubl., z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, niepubl.). W okolicznościach niniejszej sprawy ocena stopnia krzywdy i ustalenie wysokości zadośćuczynienia w kontekście prawidłowej oceny przyczynienia była prawidłowa. Sąd pierwszej instancji uwzględniał silny emocjonalny związek powodów ze zmarłą jak i konsekwencje jakie ta śmierć wywołała w życiu powodów. Sąd Okręgowy prawidłowo różnicował też całokształt sytuacji indywidualnej, każdego z powodów co przełożyło się na różne kwoty zasądzone na ich rzecz. Sąd Okręgowy brał pod uwagę wszystkie okoliczności w tym rozmiar szkody niemajątkowej a zasądzona kwota uwzględnia kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia. Zasądzona kwota w połączeniu z częściowym świadczeniem wypłaconym w postępowaniu likwidacyjnym są odczuwalne i niesymboliczne. Także zasądzenie odszkodowania na podstawie art. 446§1 k.c. było odpowiednie do wykazanej szkody przez powódkę i uwzględniało przyczynienie się bezpośrednio poszkodowanego członka jej rodziny.

Data wymagalności nie była objęta ani zarzutami ani nawet granicami środka odwoławczego.

Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił niezasadną apelację na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 15 zzs<sup>1</sup> ust. 1 pkt 4 ustawy dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. poz. 1842, z późn. zm.), w zw. z art. 6 ust.1 i 2 ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2021.1090). O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. , przy zastosowaniu odpowiednio §2 pkt 4 i 5 oraz §10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018r. poz. 265).

SSA Sławomir Jamróg